PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, sobota 17 października 1931 r. Nr. 239

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A LITWA.

Vossische Ztg. 16.X, w koresp. z Kowna za Lit. Ag. Telegr. informuje w nast. sposób o zapadnięciu decyzji Trybunału Haskiego w sprawie tranzytu kolejowego polsko-litewskiego: Trybunał Haski stanął na stanowisku litewskiem, iż otwarcie kolei jest związane z polityczną sprawą Wilna i że Litwa wobec tego nie ma potrzeby zgodzenia się na otwarcie ruchu na linji Koszedary—Landwarowo. W uzasadnieniu decyzji mowa jest o tem, że wspomniana kolej została przerwana na skutek obsadzenia Wilna przez gen. Żeligowskiego. Trybunał dalej podkreślił stanowisko Litwy, że nie podejmie ona stosunków z Polską, dopóki nie zostanie załatwiona sprawa przynależności Wilna za pośrednictwem sądu rozjemczego, wzajemnego porozumienia, lub przez Trybunał Haski.

Lietuvos Aidas 15.X, zamieścił koresp. z Hagi, w której podał następ. informacje: W ciągu debat w Trybunale Międzynarodowym wyjaśniło się, iż Trybunał będzie musiał w celu powzięcia decyzji wypowiedzieć się w 8-miu sprawach, a mianowicie: 1) w sprawie rezolucji Rady Ligi Nar. z dn. 10. XII. 1927, 2) czy rezolucja ta zmodyfikowała stosunki polsko-litewskie? 3) czy art. 23 paktu Ligi ma charakter obowiązujący? 4) czy Litwa ma prawo stosować wobec Polski represalja, w związku z naruszeniem przez Polskę praw Litwy? 5) czy Trybunał ma wypowiedzieć się w sprawie złamania umowy suwalskiej i postanowienia konferencji Ambasadorów? 6) czy Litwa ma prawo stosować art. 7 statutu barcelońskiego i z powodu istniejących okoliczności nie dopuścić do otwarcia komunikacji tranzytowej z Polską? i 8) czy Litwa może używać jako argumentu art. 1 statutu barcelońskiego, wspominającego o granicy państwowej, której Litwa z Polską wogóle nie posiada? Koresp. zaznacza, że wobec trudności uzgodnienia poglądów sędziów Trybunału na powyższe zagadnienia, decyzji Trybunału nie należy oczekiwać wcześniej, niż dn. 15—17 b. m.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allg. Ztg. 17.X, pisze, że w Wiedniu powstał „Związek międzynarodowego pojednania" i zapoczątkował swoją działalność wydaniem broszury p. t. „Czy nie jest możliwe porozumienie między Polską a Niemcami?" W broszurze mówi się o tem, że zaatakowanie Polski pociągnie za sobą wojnę z całą Europą. Dziennik podnosi, iż broszura czyni z Polski ośrodek Europy i że utrzymanie pokoju oraz status quo uważa się w niej jako mniejsze zło. „Akcje zorganizowanego pacyfizmu — pisze dziennik — obecnie stoją b. nisko, i nie podniesie ich ta broszura, która zarazem uprawia propagandę przeciwko prawu bytu niemieckiego na wschodzie".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Vossische Ztg. 15.X, pisze, że dyskusja nad ostatniem oświadczeniem rządowem nie wiele różniła się od debat poprzednich sesyj parlamentarnych. Opozycja radykalnej prawicy od dawna zapowiadała wielki atak, ale skończyło się na słabej deklaracji narodowych socjalistów i mało interesującej mowie niemiecko-narodowych. Wtorkowe naprężenie wczoraj całkowicie znikło. Można więc powtórzyć, że wielka mowa kanclerza jest decydującem wydarzeniem tej sesji parlamentu.

Vossische Ztg. 15.X, pisze, iż nie udało się Oberfohrenowi dowieść, że opozycja narodowa istotnie nie dąży do inflacji. „Stworzenie pieniądza wewnętrznego — pisze dziennik — za którym się opowiada Hugenberg, oznacza zniszczenie waluty. Jest tylko grą słów, czy ten proces określi się mianem inflacji, czy też nie; dla poraz drugi oszukanych oszczędzających będzie obojętne, przez jakiego rodzaju dyletanckie eksperymenty walutowe stracą oni swój grosz". Zajęcie przez Landvolk stanowiska opozycyjnego było zdaniem pisma dla politycznych kół niespodzianką. W Volkspartei wzmacnia się skrzydło, wypowiadające się przeciw „wszelkiej nawet taktycznej grze groźbą upadku gabinetu".

Germania 15.X, uważa za sukces kanclerza, iż potrafił zmusić opozycję narodową do zaniechania myśli o ofensywie i do podjęcia defensywy. Defensywny bowiem charakter miały wczorajsze deklaracje opozycji narodowej. „Ten pierwszy dzień parlamentarnej walki podziałał wyzwalająco. Przynajmniej uwolnił on wielu od przypuszczenia, jakoby opozycja narodowa posiadała coś w rodzaju programu, dającego jej prawo do wzięcia steru państwowego w ręce".

Le Matin 16.X, w art. wst. przytacza głosy amerykańskich ekonomistów w sprawie odszkodowań wojennych. Dziennik przytacza „The Saturday Evening Post", w którem to piśmie Garet Garrett dowodzi, że Niemcy skarżą się ciągle, że odszkodowania przechodzą ich siły, a tymczasem dotychczas nic ich te odszkodowania nie kosztowały. Najpierw przez inflację wyzbyły się zobowiązań finansowych, a w kilka lat później musiano układać plan Dawesa. Zaraz potem wybucha nowy kryzys i ułożono plan Younga spłaty odszkodowań. Teraz znów po moratorjum Hoovera Niemcy uważają się za zupełnie zwolnione od płacenia odszkodowań. Obliczenia wykazują, że od czasu wprowadzenia w życie planu Davesa Niemcy zapłaciły, jak wynika z ich własnej statystyki, z tytułu odszkodowań 57 miljardów franków, ale w tym samym czasie pożyczyły zagranicą 95 miljardów franków, czyli w ich kasach pozostało na czysto 38 miljardów franków. Niemcy są dzisiaj pod względem przemysłowym najlepiej zapatrzone z pośród krajów europejskich i ustępują tylko Stanom Zjednocz. Ludność Niemiec mieszka wygodniej niż każda inna, wywóz niemiecki przewyższa teraz wywóz angielski, co było marzeniem Wilhelma II. Niemcy wiedziały co czynią: nie przywiązują wagi do pieniądza, nie cenią kredytów, ale urządzają się wewnętrznie jak najlepiej kosztem innych krajów i uważają się w stanie wojny ze swoimi przeciwnikami.

Journal des Débats 15.X, w art. wst. pisze, że wszystko to, o czem mówił kanclerz Bruening w parlamencie, nie może dawać nadziei na trwałą poprawę stosunków europejskich. W polityce zagranicznej Bruening opiera się na tych samych zasadach, co nacjonaliści niemieccy i narodowi socjaliści. Należy się więc obawiać, że Bruening przeciwstawi się li tylko polityce wewnętrznej i finansowej kół nacjonalistycznych oraz nie dopuści ich do udziału w rządach. Nawet jeżeli rząd Brueninga się utrzyma, to jest rzeczą mało prawdopodobną, aby powstrzymany został rozwój nacjonalizmu. Ponadto, zdaje się, prezydent Bruening dąży do tego, aby kiedyś wyłonił się rząd z udziałem nacjonalistów. Nie należy o tem zapominać, gdyż dowodzi to, że w Niemczech nie nastąpiła jeszcze pożądana zmiana poglądów.

Il Popolo d'Italia 11.X, w art. wst., omawiającym położenie w Niemczech, podkreśla, że także tam wprowadza się żelazną dyktaturę, pomimo że rząd spoczywa w ręku demokratów, będących przeciwnikami faszyzmu. Autor wyraża nadzieję, że wiosna 1932 r. przyniesie uzdrowienie Niemiec; uspokojone zaś Niemcy są czynnikiem koniecznym dla równowagi Europy. Obecnie Niemcy cierpią na brak silnej władzy, podobnie jak Włochy — przed objęciem władzy przez faszystów; Niemcom potrzeba kierownictwa jednego światłego człowieka i jednego stronnictwa, posiadającego większość. Również i kryzys w Anglji przypisuje dziennik rządom socjalistycznym, które „powiększają płace robotnikom za bezczynność". „Genjusze tacy, jak Shaw i Wells — pisze dziennik — oczekują zbawienia od dyktatury ludzi światłych. Włochy osiągnęły to przed 9 laty, zastępując stronnictwa twardą karnością pracy, a parlament — wolą narodu, wyrażoną w plebiscycie".

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. FRANCJA A AMERYKA.

Le Temps 16.X, w art. wst. pisze, że należy unikać przedwczesnych wniosków w sprawie przyszłych narad w Waszyngtonie, ponieważ dotyczyć one będą spraw szczególnie delikatnych. Fakty tych narad świadczą o wielkim postępie w stosunkach między Ameryką a Europą. Amerykanie teraz zdają sobie sprawę, że nie mogą nie poczuwać się do solidarności międzynarodowej, jaka jest konieczna ze względu na obecną sytuację światową i ze względu na ogólne warunki pracy świata cywilizowanego. Biorąc udział we współpracy międzynarodowej, Ameryka będzie broniła swoich własnych interesów i będzie służyła swojej własnej pomyślności, gdy wspólnie z innemi narodami będzie rozwiązywała zagadnienia. Z noty Stimsona, dopiero co ogłoszonej, wynika, że Waszyngton bynajmniej nie ma zamiaru narzucania Lavalowi przedmiotu dyskusji i ten ostatni będzie miał swobodę doboru zagadnień jako tematu narad.

Dziennik wyraża zadowolenie z faktu, że rząd amerykański decyduje się na współpracę w celu konsolidacji stosunków międzynarodowych; dowodem tego jest inicjatywa prezydenta Hoovera.

Il Popolo d'Italia 13.X, w art. wst. podkreśla, że wiadomość podana przez poważne pismo amerykańskie „Evening Star" o zamierzonej wizycie Mussoliniego w Waszyngtonie dowodzi wielkiego znaczenia, jakie Stany Zjednoczone przypisują Włochom we współpracy nad ważnemi zagadnieniami międzynarodowemi. Włochy i Stany Zjednoczone są zgodne w poglądzie, że do ocalenia świata są potrzebne pomysły, wyrastające ponad egoizm w zakresie zbrojeń i murów celnych.

Coriere della Sera 13.X, w art. wst. podnosi znaczenie wizyty Grandi'ego w Waszyngtonie, gdzie „nastąpi spotkanie głowy najpotężniejszego narodu z najwybitniejszym szefem drugiego narodu". Dziennik życzy powodzenia podróży Lavala, zaznaczając, że wierzy w jego dobre chęci, ale wie też o tem, że chęci te są hamowane przez tradycje zaborcze i wpływy francuskich kół wojskowych i przemysłowych. „Może pobyt Lavala w Ameryce — pisze dziennik — przekona go, że Francja jest osamotniona z powodu swojej polityki egoistycznej".

Viitorul 14.X, w art. wst. nawiązującym do odbytej w Bukareszcie konferencji międzyparlamentarnej i zjazdu lotniczego, podkreśla, że Rumunja pragnie

Il Popolo d'Italia 11.X. w art. wst. zastanawiając [illegible] w Niemczech, podkreśla, że [illegible] pomimo że [illegible] będących przeciw[illegible] [illegible] Niemcy [illegible] jak Włochy [illegible] Włochy osiągnęły to przed 9 laty [illegible] pracy, a parlament — wola narodu, wyrażona w plebiscycie.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA FRANCJA A AMERYKA

Le Temps 16.X. w art. wst. pisze, że należy [illegible] wniosków w sprawie [illegible] w Waszyngtonie, ponieważ dotyczyć one będą spraw szczególnie delikatnych. [illegible] Amerykanie [illegible] nie mogą nie porozumieć się [illegible]

[illegible]

Il Popolo d'Italia 13.X. w art. wst. podkreśla [illegible]

[illegible]

Corriere della Sera 13.X. w art. wst. podnosi [illegible] w Waszyngtonie, gdzie nastąpi spotkanie głowy [illegible] narodu [illegible] we Francji [illegible] w Ameryce — pisze dziennik — [illegible]

[illegible]

Vossische Ztg. 15.X. pisze, iż nie udało się [illegible] dowieść, że opozycja narodowa [illegible] Stwierdzenie pieniądza [illegible] — pisze dziennik — za którym się [illegible] Hugenberg [illegible]

[illegible]

Le Matin 16.X. w art. wst. [illegible] amerykańskich ekonomistów w sprawie [illegible]

[illegible]

Journal des Débats 15.X. w art. wst. pisze, że [illegible]

[illegible]

współpracy międzynarodowej, a wszystkie poprzednie wojny prowadziła jedynie w obronie własnej. Również obecnie Rumunja dąży do zapewnienia pokoju, w myśl pokojowych haseł Brianda.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

The Daily Telegraph 14.X, pisze w art. wst. o powadze sytuacji na Dalekim Wschodzie. Stanowisko Ligi Narodów w związku z konfliktem jest wyjątkowo trudne, z czego zdają sobie sprawę jej członkowie. Jeżeli Liga wywiąże się pomyślnie ze swego zadania, dokona czynu o poważnych konsekwencjach, w przeciwnym zaś razie préstige jej będzie narażony na szwank. Autor pisze, że nikt nie kwestjonuje faktu, iż Japonja miała powody do niezadowolenia z powodu sposobu traktowania jej interesów w Mandżurji, lecz nie jest to usprawiedliwieniem faktu, iż rząd japoński wziął w swoje ręce wymiar sprawiedliwości, a raczej pozwolił to uczynić armji, — nie przekazując konfliktu arbitrażowi Ligi Narodów. Fakt zaś, że Liga została wezwana do działania w chwili, gdy sytuacja stała się tak poważną, nakłada specjalną odpowiedzialność na rząd japoński. Wojna na Wschodzie byłaby katastrofą, której rozmiarów i konsekwencji nikt przewidzieć nie może.

The Daily Telegraph 15.X. Kor. dypl. określa zaproponowane przez Brianda zaproszenie Stanów Zjednoczonych do udziału Rady Ligi Narodów w związku z konfliktem mandżurskim jako znamienną inowację w procedurze Ligi Narodów. Artykuł 17 Paktu przewiduje zaproszenie do obrad państwa, które nie jest członkiem Ligi, lecz które jest jedną ze stron będących w konflikcie. Pakt nie zawiera jednak żadnych artykułów, któreby przewidywały lub zabraniały zaproszenia państwa nie będącego członkiem Ligi i jednocześnie nie będącego stroną bezpośrednio zainteresowaną. Uzgodnienie tej sprawy będzie wymagało jednomyślnej decyzji Rady. Rozumie się zawsze przez się, iż Ameryka nie będzie miała prawa głosu. Rada Ligi z udziałem amerykańskiego doradcy, biorąc konstytucyjnie nie będzie ściśle Radą Ligi, lecz będzie raczej przypominać konferencję ad hoc mocarstw, jak np. konferencja rozbrojeniowa.

The Manchester Guardian 15.X, w art. wst. pisze, że kwestja mandżurska stanowi przykład, że zarówno pakt Kellogga jak i pakt Ligi nie mogą całkowicie przeszkodzić wojnie; posiadają one jednak ogromną wartość odraczania jej wybuchu a przeto zmniejszają jego szanse. Gdyby nie interwencja Ligi, wojna wybuchłaby już dawno w Mandżurji lub, co jest bardziej prawdopodobne, Japonja rozszerzyłaby swoje wpływy w Mandżurji w zakresie, jakiby tylko jej dogadzał. Nie oznacza to jednak, zdaniem pisma, by wiele ujemnych i dobrze znanych cech dyplomacji nie zostało ujawnionych w Genewie. Było tam dużo hypokryzji, zwłoki jak również ujawniła się tendencja wykorzystania jednego zagadnienia międzynarodowego w tym celu, by wywrzeć nacisk na sposób rozwiązania innych.

The Times 14.X, zamieszcza list Gilberta Murray'a do redakcji pisma, w którym autor wyraża nadzieję, że wewnętrzne kłopoty Anglji nie przyczynią się do tego, by rząd i społeczeństwo angielskie zaniedbało sprawę niebezpieczeństwa, jakie grozi pokojowi świata w związku z konfliktem mandżurskim. Problemat przywrócenia pokoju nie jest łatwy. Jednakże, chociaż trudności są wielkie, czynniki, pracujące w kierunku zapewnienia pokoju, są b. silne. Liga Nar., popierana przez Stany Zjednoczone, jest tak wielkim autorytetem, że nawet najbardziej oddalone i potężne narody muszą się zawahać przed postąpieniem wbrew jej woli. Obecna sytuacja wymaga jednak zarówno odwagi jak i umiejętności i rząd angielski nie powinen pozwolić na powstanie podejrzeń, iż lord Reading interesuje się mniej niż Henderson swojemi obowiązkami wobec Ligi.

Le Journal 15.X, w art. Pertinaxa pisze, że było to ze strony Hiszpanji grzecznością, iż złożyła przewodnictwo Rady Ligi Nar. w ręce Brianda; zarazem jest to hołd dla tego ostatniego. Położenie wytworzone przez zatarg chińsko-japoński jest oczywiście natury bardzo delikatnej, lecz Rada Ligi posiada obecnie ustalone dwa fakty: 1) Chiny grożą wybuchem wojny, Japonja zaś domaga się tylko zabezpieczenia swoich obywateli; 2) Stany Zjednoczone zgłosiły gotowość współpracy z Ligą Narodów w rozwiązaniu tego zatargu, co Chiny powitały b. przychylnie. Teraz Japonja ze względu na swoją opinję publiczną będzie starała się uniknąć presji amerykańskiej. Tak więc — pisze autor — metody genewskie łączą w sobie akrobatykę starej i nowej dyplomacji.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Prasa litewska z 15.X, w koresp. ag. „Elta" z Rygi donosi, że na czarnej giełdzie ryskiej rozpowszechniane są pogłoski, że rząd łotewski odrzucił standart złota i że wobec tego należy spodziewać się spadku kursu łata. Za rozpowszechnianie powyższych pogłosek władze łotewskie aresztowały 7 osób, którym grożą ciężkie kary.

Pozatem prasa litewska zamieszcza koresp. ag. „Elta" z Helsingforsu o powzięciu przez Bank Finlandji uchwały o czasowem wyrzeczeniu się standartu złota. Skutkiem tej uchwały kurs walut zagranicznych wykazał gwałtowną zwyżkę, dochodzącą w niektórych wypadkach do 25 proc., co wywołało pewne zdenerwowanie wśród ludności. Podniosły się też ceny niektórych produktów żywnościowych. Następnie koresp. przytacza streszczenie artykułu pisma finlandzkiego „Kuuzan Lesti", które tłomaczy powzięcie wspomnianej wyżej uchwały przez Bank Finlandji krytyczną sytuacją tego banku, w związku z nieotrzymaniem pożyczki zagranicznej, co uczyniło niemożliwem utrzymanie pokrycia kruszcowego. Do niedawna jeszcze zapas walut zagranicznych wynosił 800 milj. marek, zaś w ciągu ostatnich trzech tygodni spadł do 300 milj. marek.

Lietuvos Aidas 15.X, donosi na podstawie głosów pism łotewskich o niezadowoleniu Sowietów z powodu ograniczenia przez rząd łotewski operacyj walutami zagranicznemi. Sowiecki przedstawiciel handlowy Pozdnyszew zwrócił się w tej sprawie do łotewskiego ministra finansów. Również inne państwa zagraniczne wyraziły niezadowolenie z powodu ograniczenia przez Łotwę importu towarów; państwa te mają powziąć przeciwko Łotwie odpowiednie kroki.

Prasa litewska z 14.X, w koresp. ag. „Elta" z Rygi donosi o wytoczeniu przez władze łotewskie sprawy sądowej przeciwko biskupowi Springawiczowi i ks. Strudze, za wydanie odezw, nawołujących do głosowania na listy katolickie, podczas ostatnich wyborów do sejmu łotewskiego.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.